

*Polska Ludowa miała być państwem jednonarodowym. Ten argument – często przytaczany przez peerelowską propagandę – rzekomo uzasadniał powojenną zmianę granic. Tymczasem na ziemiach zachodnich, poza przybyszami z różnych stron przedwojennej Rzeczypospolitej, osiedlali się przedstawiciele innych narodów i grup etnicznych. Wielką grupę stanowili pozostali tutaj Niemcy. Wraz z repatriantami zza Bugu przybyli przedstawiciele tamtejszych mniejszości, Ukraińcy i Łemkowie zostali tu przesiedleni w konsekwencji akcji „Wisła”. Dotarli tu także ocalali z Holokaustu Żydzi i grupy komunistycznych uchodźców z Grecji czy Hiszpanii, reemigranci z Francji i Belgii, a także Romowie.*

*Jak się tutaj czuli? Czy w miejscu, w którym każdy był „obcy”, adaptowali się łatwiej, niż w gdyby stanowili nowy element w ramach stabilnej, „zasiedziałej” społeczności? A może – w typowej dla powojennych ziem odzyskanych atmosferze wzajemnej nieufności – czuli się „bardziej obcy”? Jak odnosili się do nich Polacy? Jakie były ich relacje z władzami państwowymi? Czy odnaleźli tu swój nowy dom? Jakie wartości wnieśli do kształtującej się społeczności lokalnej?*

*Obecny numer kwartalnika „Pamięć i Przyszłość” poświęcamy przedstawicielom mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkałych na powojennych polskich ziemiach zachodnich. Ich doświadczenie okazuje się wciąż aktualne w perspektywie wyzwania, przed którymi stajemy jako wielokulturowe społeczeństwo początku XXI w.*

Katarzyna Uczkiewicz